

Młody M / Radonis, Kiedy zapada zmrok

Nie jesteśmy idealnie brat
Ale nie ma co rozkminiać wad
Prosty fakt jeden moment zmienia świat
Wszędzie słyszę biznes, wszędzie słyszę hajs
Jak mam być romantykiem, w mieście nie widać gwiazd, kotku?
Zaślepia blask neonów
Klubowy bar zastępuje spokój, dziś
A pamiętam jak miałem tylko pokój z tym
Kiedy nie liczyło się nic więcej, tylko tłusty rym
Niepoprawni idealiści
Dziś te myśli są dla mnie synonimem fikcji, bo
Bo hip-hop buduje nas i niszczy
Ze starego bloku daleko do willi
A chłopaki tracą przez używki
Choć mamy do nieśmiertelności jeden wers
Wiecznie Młody M, kotku, to ma sens!
Dalej staram się coś ugrać, ze wszystkich sił
Choć to w moment może się urwać jak film

Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim
Tylko dudni bas, moje miasto nie śpi dziś
.. cały czas, to te parę dobrych chwil
Ale tego już nam nie zabierze nikt
Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim
Żyjmy tak jakby jutro już nie miało przyjść
Bo nas cały czas to te parę dobrych chwil
Ale tego już nam nie zabierze nikt

To nigdy nie jest łatwe
Chłopaki palą trawkę
Borą to piątkami żeby cały czas mieć
Nie wpadnij w pułapkę
Bierz na to poprawkę
I nie mów nic, bo sami dobrze wiedza jak jest
/2x

Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim
Tylko dudni bas, moje miasto nie śpi dziś
.. cały czas, to te parę dobrych chwil
Ale tego już nam nie zabierze nikt
Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim
Żyjmy tak jakby jutro już nie miało przyjść
Bo nas cały czas to te parę dobrych chwil
Ale tego już nam nie zabierze nikt